

Sygn. akt II K 1066/14

1 Ds. 294/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Ś. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Marta Michniewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ś. G. B.

po rozpoznaniu w dniach 14.04.2015 roku, 10.07.2015 roku, 19.08.2015 roku, 21.10.2015 roku, 9.12.2015 roku, 8.06.2016 roku, 28.09.2016 roku, 25.10.2016 roku, 31.05.2017 roku, 5.07.2017 roku, 20.09.2017 roku, 20.10.2017 roku, 24.11.2017 roku, 4.12.2017 roku, 18.12.2017 roku sprawy karnej

M. G.,

syna W. i M. z domu Ł.,

urodzonego (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 15 lutego 2014 roku na ul. (...) w Ś., województwie (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek, w ten sposób, że jako taksówkarz (...) Radio (...) kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...), jadąc od strony ul. (...) znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o stężeniu we krwi przewyższającym 50 ng/ml, odpowiadającej stanowi pod wpływem środka odurzającego w rozumieniu art. 178 a § 1 kk, nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości do wartości umożliwiającej panowanie nad pojazdem, nie zachował właściwej oceny sytuacji na drodze, przekraczając dozwoloną prędkość wynoszącą około 62 km/h, nie zachował należytej obserwacji drogi i nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez jezdnię po oznaczonym znakami poziomymi i pionowymi przejściu dla pieszych pieszej E. P. (1) i potrafił ją, w wyniku czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na kończynie dolnej lewej ze złamaniem w zakresie kolana lewego i kości podudzia lewego, rany tłuczonej na głowie ze złamaniem kości czaszki i z wgłobieniem fragmentów kości do jamy czaszki z uszkodzeniem tkanki mózgowej, podbiegnięć krwawych na powłokach miękkich czaszki, licznych złamań kości podstawy i sklepienia czaszki, stłuczenia i uszkodzenia mechanicznego mózgu, wylewu podpajęczynówkowego i do komór bocznych mózgu oraz otarcia naskórka na kończynie dolnej lewej i tułowiu po stronie lewej, skutkiem czego piesza E. P. (1) poniosła śmierć na miejscu,

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II. w dniu 15 lutego 2014 roku w Ś., województwie (...), kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...) znajdując się pod wpływem substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu we krwi przewyższającym 50 ng/ml,

to jest o czyn z art. 178 a § 1 k.k.

orzeka, co następuje:

I. oskarżonego **M. G.** uznaje za winnego tego, że w dniu 14 lutego 2014 roku w Ś. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przekroczył maksymalną dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym obowiązującą w porze dziennej, prowadząc ten samochód z prędkością około 85 km na godzinę, i przy zbliżaniu się do wyznaczonego znakiem D-6 przejścia dla pieszych z taką nadmierną, niedostosowaną do warunków jazdy i niebezpieczną prędkością nie zachował bezpiecznej prędkości i szczególnej ostrożności wymaganej przy zbliżaniu się do wyznaczonego odpowiednimi znakami drogowymi przejścia dla pieszych i nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że potrafił E. P. (1), pieszą znajdującą się w obrębie tego przejścia dla pieszych, która wskutek potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na kończynie dolnej lewej ze złamaniem w zakresie kolana lewego i kości podudzia lewego, rany tłuczonej na głowie ze złamaniem kości czaszki i z wgłobieniem fragmentów kości do jamy czaszki z uszkodzeniem tkanki mózgowej, podbiegnięć krwawych na powłokach miękkich czaszki, licznych złamań kości podstawy i sklepienia czaszki, stłuczenia i uszkodzenia mechanicznego mózgu, wylewu podpajęczynówkowego i do komór bocznych mózgu oraz otarcia naskórka na kończynie dolnej lewej i tułowiu po stronie lewej, a uszkodzenia mózgu spowodowały zatrzymanie krążenia i oddychania, skutkiem czego piesza E. P. (1) poniosła śmierć na miejscu, tj. występku z art. 177 § 2 k.k., i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu tych przepisów obowiązujących w dacie czynu warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby,

II. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego M. G. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B, przez okres 2 (dwóch) lat,

III. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 lipca 2014 roku do dnia 09 grudnia 2015 roku i na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do zwrotu posiadanego prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w Ś. w terminie 7 dni, licząc od daty prawomocności wyroku,

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu zdarzenia orzeka od oskarżonego M. G. na rzecz M. P. kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem częściowego zadośćuczynienia,

V. przyjmując, że czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku polegał na tym, że w dniu 14 lutego 2014 roku w Ś. oskarżony M. G. prowadził samochód osobowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie po użyciu amfetaminy, tj. środka podobnie działającego do alkoholu, posiadając zawartość amfetaminy we krwi na poziomie 46 ng/ml i że czyn stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 k.w., postępowanie o ten czyn na podstawie art. 6 § 1 pkt 4 k.p.w. umarza,

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza:

a. od oskarżonego M. G. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. P. kwotę 4296 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

b. od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł (trzysta) tytułem opłaty karnej oraz kwotę 6258,96 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem części wydatków, zaliczając wydatki w pozostałej części na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 1066/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 15 lutego 2014 roku około 17:00 oskarżony M. G., jako kierowca taksówki marki M. o numerze rejestracyjnym (...) rozpoczął kurs z Osiedla (...) w Ś. w kierunku Osiedla (...) w Ś., zabierając czterech pasażerów, tj. G. G. (1), I. P., A. G. i G. M.. Na przednim miejscu pasażera usiadł G. G. (1), w czasie jazdy rozmawiał z oskarżonym. W organizmie oskarżonego znajdowała się amfetamina na poziomie nie mniejszym niż 0,46 ng/ml.

Dowód:

zeznania:

świadka I. P. k. 45, 391-392

częściowo zeznania:

świadka G. G. (1) k. 15, 432-434

wyniki badania (...) k. 57-58, 854-857

Około godziny 17:11, jeszcze w porze dziennej – zmierzch zaczynał się o godzinie 17:26 – podczas pogody o plusowej temperaturze, bez opadów atmosferycznych i przy dobrej widoczności do przejścia dla pieszych na ulicy (...), między wiaduktem a skrzyżowaniem ulicy (...) z ulicą (...), w Ś. zmierzała pokrzywdzona E. P. (1). Za pokrzywdzoną podążali pogrążeni w rozmowie P. S. i R. D.. Cała trójka krótko przed udaniem się w kierunku przejścia dla pieszych spożyła po jednym piwie.

Przejście, do którego zmierzali wymienieni to przejście dla pieszych z wysepką rozdzielającą, oznaczone znakami D-6 i P-10, a wobec wysepki w środkowej części drogi dwukierunkowej przed i za przejściem środkowa część jezdni jest wyłączona z ruchu, a same pasy ruchu zwężają się – w obrębie tego przejścia dla pieszych jezdni ma całkowitą szerokość około 10,9 m, zaś prawy pas ruchu, tj. ten, od którego pokrzywdzona i towarzyszący jej mężczyźni mieli zacząć przekraczanie jezdni i którym też poruszał się oskarżony swoim samochodem osobowym, miał szerokość około 3,9 m. Po przeciwnej stronie jezdni na budynku (...) Zakładu (...) umieszczona jest kamera przemysłowa obejmująca teren parkingu oraz – w górnej części – przebiegającej ulicy (...).

Pokrzywdzona E. P. (1) weszła na jezdnię, będąc 1-2 m za dalszą krawędzią przejścia dla pieszych, ale znajdując się w obszarze wyznaczonym znakiem D-6 jako przejście dla pieszych, przy czym weszła na jezdnię bez prawidłowej obserwacji jezdni, uprzedniego zatrzymania się i spojrzenia najpierw w lewo, potem w prawo i na koniec znowu w lewo, w tym też czasie do tego przejścia z jej lewej strony zbliżał się już samochód osobowy prowadzony przez oskarżonego M. G., oskarżony prowadził w tym obszarze ten samochód z prędkością nie mniejszą niż 85 km/h. E. P. (1) przekraczając jezdnię szła normalnym, nieco tylko przyspieszonym krokiem. Oskarżony M. G. w odległości około 38 m przed miejscem potrącenia zareagował na stan zagrożenia, tj. wejście pieszej na jezdnię, podjął manewr hamowania, jednakże piesza E. P. (1) została uderzona lewą stroną przodu samochodu prowadzonego przez oskarżonego, następnie przemieszczając się po pokrywie „przewinęła się” poprzez lewe przednie naroże i przednią część lewego boku na zewnątrz pojazdu, uderzając w przedni słupek i lewe naroże przedniej szyby, i dalej lewe zewnętrzne lustro, dla kierunku ruchu samochodu przemieszczała się ze strony prawej na lewą. W chwili potrącenia pieszej samochód miał prędkość 68 km/h.

Po potrąceniu oskarżony zatrzymał prowadzony przez siebie samochód tuż za przejściem, wysiadł z samochodu, podjął próbę reanimacji pokrzywdzonej, podszedł do niego też I. P., który także próbował udzielić pokrzywdzonej pierwszej pomocy.

Dowód:

nagranie z monitoringu znajdujące się na płycie CD k. 83

opinia biegłego z zakresu informatyki wraz ze sporządzoną przez biegłego dokumentacją fotograficzną k. 63-82

opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych D. K. wraz z opinią uzupełniającą k. 709-748, 782-786

protokół oględzin pojazdu k. 3-4

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-8

szkic miejsca zdarzenia z dokumentacją zdjęciową k. 94-95

częściowo zeznania:

świadka P. S. k. 13-14, 368-369

świadka R. D. k. 247-248, 391

świadka G. G. (1) k. 15, 432-434

zeznania:

świadka I. P. k. 45, 391-392

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. G. k.

W momencie wkroczenia na jezdnię pieszej E. P. (1) samochód M. prowadzony przez oskarżonego znajdował się znajdował się od niej w odległości około 38 m, z tej odległości piesza powinna była nie tylko go zauważyć, ale także rozpoznać jego prędkość, a po stwierdzeniu, że samochód ten jedzie z prędkością nadmierną i niebezpieczną, powinna była bezwzględnie odstąpić od wkroczenia na jezdnię, zatem piesza miałaby możliwość uniknięcia wypadku, gdyby prawidłowo obserwowała drogę, a po zauważeniu samochodu M. nadjeżdżającego z jej lewej strony i po rozpoznaniu jego prędkości, zastosowała się do zasady ograniczonego zaufania oraz odstąpiła od wkroczenia na jezdnię.

Oskarżony M. G., kierując samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), zbliżając się do opisanego przejścia dla pieszych, poruszał się z prędkością nie mniejsza niż 85 km/h, zbliżał się do wyznaczonego znakiem D-6 przejścia dla pieszych, prędkość ta miała bezpośredni wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku. Oskarżony pieszą zauważył, znajdując się około 38 m przed miejscem potrącenia, zareagował prawidłowo na fakt wkroczenia pieszej na jezdnię, podejmując manewr hamowania, gdyby natomiast w tym miejscu i czasie poruszał się z prędkością do 50 km/h, czyli w granicach maksymalnej dopuszczalnej prędkości obowiązującej na miejscu zdarzenia, to wówczas w ogóle nie musiałby podejmować żadnych działań obronnych i uniknąłby wypadku, bowiem zanim dojechałby do przejścia dla pieszych, piesza przekroczyłaby już prawą część jezdni i weszłaby na wysepkę rozdzielającą.

Oskarżony, zbliżając się do przejścia dla pieszych i poruszając się z prędkością 85 km/h, jechał z prędkością nadmierną i niebezpieczną, niedostosowaną do warunków jazdy. W momencie samego potrącenia prędkość tego pojazdu wynosiła 68 km/h.

Stan zagrożenia oraz sytuację wypadkową wytworzył oskarżony, jadąc z prędkością nadmierną i niebezpieczną, istotnie większą od dopuszczalnej w miejscu zdarzenia, nie zachowując szczególnej ostrożności oraz bezpiecznej prędkości jazdy podczas zbliżania się do wyznaczonego przejścia dla pieszych oraz doprowadzając w ten sposób do potrącenia pieszej przekraczającej jezdnię w obrębie wyznaczonego przejścia dla pieszych.

Zachowanie pieszej E. P. (1) miało bezpośredni wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku, piesza także doprowadziła do jego zaistnienia – piesza miałaby możliwości uniknięcia wypadku, gdyby zachowała należyłą ostrożność podczas wkraczania na jezdnię, prawidłowo obserwowała drogę i odstąpiła od wkroczenia na jezdnię po rozpoznaniu, że do przejścia z nadmierną prędkością zbliża się samochód M..

Oskarżony nie posiadał ograniczonego pola widzenia w sposób mogący mieć wpływ na zaistnienie lub przebieg wypadku, w tym żywoplot znajdujący się na prawym poboczu przed przejściem dla pieszych nie ograniczał w

żadnym stopniu możliwości zauważenia pieszej, oskarżony zauważył pieszą w odpowiednim momencie i prawidłowo zareagował na jej obecność na jezdni, co świadczy o braku utrudnień w obserwacji drogi, jednakże wskutek nadmiernej prędkości nie uniknął potrącenia pieszej. Piesza idąca poboczem jezdni była wcześniej widoczna niż z odległości 38 m, jednakże w tym czasie jej obecność nie stwarzała jeszcze zagrożenia.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych D. K. wraz z opinią uzupełniającą k. 709-748, 782-786

Wskutek uderzenia przez samochód prowadzony przez oskarżonego E. P. (1) doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na kończynie dolnej lewej ze złamaniem w zakresie kolana lewego i kości podudzia lewego, rany tłuczonej na głowie ze złamaniem kości czaszki i z wgłobieniem fragmentów kości do jamy czaszki z uszkodzeniem tkanki mózgowej, podbiegnięć krwawych na powłokach miękkich czaszki, licznych złamań kości podstawy i sklepienia czaszki, stłuczenia i uszkodzenia mechanicznego mózgu, wylewu podpajęczynówkowego i do komór bocznych mózgu oraz otarcia naskórka na kończynie dolnej lewej i tułowiu po stronie lewej, a uszkodzenia mózgu spowodowały zatrzymanie krążenia i oddychania, skutkiem czego piesza E. P. (1) poniosła śmierć na miejscu, jej śmierć była nagła i gwałtowna. W chwili śmierci w jej organizmie znajdował się alkohol, we krwi w ilości 1,8 promila, w płynie gałki ocznej – 1,5 promila.

Dowód:

protokół sądowo-lekarskich oględzin ciała i sekcji zwłok ludzkich k. 85-89

Po zdarzeniu na miejscu zdarzenia pojawiła się A. S., szwagierka E. P. (2). Na miejscu zauważyła, że koło plamy krwi na jezdni jest reklamówka należąca do pokrzywdzonej i jeden but, drugi but pokrzywdzonej A. S. zauważyła na ulicy (...) pod ogrodzeniem (...) Zakładu (...), z tego miejsca but przeniosła na miejsce koło tego pierwszego buta, tj. na miejsce przy plamie krwi.

Dowód:

zeznania świadka A. S. k. 31, 367

Jeszcze tego samego dnia po zdarzeniu oskarżony M. G. został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, badanie przeprowadzone o godzinie 17:43 wykazało 0,00 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 5

Oskarżony M. G. został następnie przez funkcjonariuszy policji przewieziony do (...) do ambulatorium przy ul. (...) w Ś. na pobranie próbek krwi. Tutaj oskarżony został poddany najpierw badaniu lekarskiemu, lekarz przeprowadził badanie, lekarz stwierdził, że oskarżony ma skórę twarzy czerwoną, mowę wyraźną, budowę ciała prawidłową, mocną, nie jest pod wpływem alkoholu, może być pod wpływem substancji odurzających lub psychotropowych, przy czym lekarz nie poczynił obserwacji co do wielkości źrenic, reakcji na światło, chodu, orientacji nastroju oskarżonego. O godzinie 18:10 została pobrana od oskarżonego krew do badania, została ona umieszczona w dwóch fiolkach z pakietu oznaczonego jako (...) - (...).

Dowód:

zeznania:

świadka R. Z. k. 215, 229-230, 390

świadka B. G. k. 227-228, 409-410

świadka M. B. k. 211, 391

protokół pobrania krwi k. 160a

Po zdarzeniu zostały przeprowadzone przez funkcjonariuszy policji oględziny miejsca zdarzenia, a zostały one rozpoczęte o godzinie 18:10, już w porze nocnej.

Dowód:

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-8

protokół oględzin pojazdu k. 3-4

Badaniom na zawartość alkoholu zostali także poddani pasażerowie samochodu prowadzonego przez oskarżonego, badania takie zostało przeprowadzone u G. G. (1) o godzinie 19:32 i wykazało, że w wydychanym przez niego powietrzu znajduje się 1,94 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, za s o godzinie 18:35 takie badanie zostało przeprowadzone u I. P. i wykazało 2,93 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód:

protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 9, 11

W pobranej od oskarżonego M. G. w dniu 15 lutego 2014 roku próbce krwi stwierdzono obecność amfetaminy w ilości 46 ng/ml. Badania te wykonywał w ramach podmiotu (...) z o.o. we W. J. M. pod nadzorem A. K..

Dowód:

wyniki badania (...) k. 57-58, 854-857

opinia uzupełniająca J. M. i A. K. k. 841-843, 859-860

Stężenie amfetaminy na poziomie 46 ng/ml w organizmie ludzkim odpowiada stanowi po użyciu środka odurzającego, tj. środka działającego podobnie do alkoholu. Amfetamina jako środek medyczny znajduje się w niektórych preparatach medycznych, lecz ich stosowanie zgodnie z zaleceniami lekarskimi nie powoduje takich stężeń, które stwierdzono u oskarżonego. W ogólnie dostępnych środkach leczniczych nie znajduje się amfetamina, mogą znajdować się niewielkie ilości pochodnych chemicznie amfetaminy, ale badanie krwi osób przyjmujących tego rodzaju środki nie wykaże obecności amfetaminy w ich organizmie. Według wytycznych Instytutu Ekspertyz Sądowych im. S. w K. stężenie amfetaminy w wysokości od 0,25 ng/ml do 50 ng/ml odpowiada działaniu alkoholu w stężeniu do 0,5 promila, odpowiada stanowi po użyciu alkoholu lub substancji podobnie do niej działającej.

Leki przyjmowane przez oskarżonego nie prowadzą do wykazania obecności amfetaminy.

Dowód:

częściowo opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 146-147, k. 153, k. 434-439

Samochód M. o numerze rejestracyjnym (...) w chwili zdarzenia był sprawny w zakresie układu kierowniczego, układu zawieszania, układu hamulcowego nożnego, stanu ogumienia i oświetlenia, posiadał także układ (...) i (...), natomiast hamulec ręczny nie był sprawny technicznie i pojazd z taką usterką nie byłby dopuszczony do ruchu.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej wraz z dokumentacją zdjęciową i wynikami badań diagnostycznych k. 49-56

Oskarżony M. G. nie cierpi na chorobę psychiczną w znaczeniu psychozy, na niedorozwój umysłowy ani na inne, krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych, stwierdzono u niego zaburzenia adaptacyjne. W stosunku do zarzucanych czynów nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k. Oskarżony może brać udział w postępowaniu stawać przed sądem, składać wyjaśnienia, ewentualną karę pozbawienia wolności odbywać w zwykłym zakładzie karnym.

Dowód:

opinia sądowo-psychiatryczna k. 337-340

Oskarżony M. G., urodzony (...), w dacie czynu prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w przeszłości nie był karany sądowo.

Dowód:

dane oskarżonego k. 163

zapytanie o karalność k. 145

Oskarżony M. G. nie przyznał się popełnienia zarzucanych mu czynów, zaprzeczał zażyciu amfetaminy, zaprzeczał prowadzeniu samochodu w stanie pod wpływem środka odurzającego i spowodowania wypadku drogowego. W złożonych wyjaśnieniach przyznał, iż krytycznego dnia prowadził ww. samochód osobowy i potrącił pieszą, jednakże poruszał się z prawidłową prędkością, a piesza wtargnęła na jezdnię.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego M. G. k. 140-141, 163-164, 367-368, 369

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd zważył, co następuje:

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych, Sąd oparł się przede wszystkim na nagraniu monitoringu przemysłowego, gdyż – jak okazało się w toku postępowania sądowego w wyniku uzyskania opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych D. K., świadkowie przedstawiający zachowanie pieszej pokrzywdzonej tuż przed momentem jej potrącenia przez samochód prowadzony przez oskarżonego przedstawili to zachowanie w sposób nieodpowiadający temu zachowaniu w rzeczywistości.

Przedmiotowe nagranie zostało zarejestrowane, jakoby zdarzenie miało miejsce o godzinie 17:59:40, w ocenie Sądu ta okoliczność nie odbiera mocy dowodowej temu nagraniu – w postępowaniu przygotowawczym uzyskano materiał dotyczący właśnie zdarzenia objętego aktem oskarżenia, nie był on kwestionowany w toku postępowania. Kamera dokonująca rejestracji swoim zasięgiem objęła nie tylko przejście dla pieszych, na którym doszło do opisanego wyżej zdarzenia, ale także zarejestrowała sposób poruszania się pokrzywdzonej i towarzyszących jej osób bezpośrednio przed zdarzeniem oraz sposób poruszania się, także bezpośrednio przed zdarzeniem, samochodu prowadzonego przez oskarżonego. Wskazać w tym miejscu należy, iż już na etapie postępowania przygotowawczego przedmiotowe nagranie zostało poddane stosownym badaniom przeprowadzonym przez biegłego z zakresu informatyki i biegły na potrzeby postępowania sporządził stopklatki o rozdzielczości 352x288 pikseli, zostały one powiększone przez biegłego, przyciemnione i z nich wycięte zostały fragmenty istotne dla przebiegu zdarzenia, w tym zdjęcia pozwalające obliczyć prędkość samochodu. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania opinii biegłego i przygotowanego przez niego materiału, z tego też względu Sąd wyniki tej opinii przyjął za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Z przedmiotowego nagrania i ze sporządzonych z tego nagrania zdjęć wynika, miejsce zdarzenia zasłonięte jest przez wyświetlaną datę i godzinę nagrania, a kobieta w którą uderzył samochód zasłonięta jest przez cyfrę (...) w liczbie (...),

fragment ulicy, zaraz za miejsce wypadku, jest zasłonięty transparentem reklamowym, przy ustawieniu czasowym nagrania z godziny 17:59:16 z lewej strony ekranu nadchodzi grupka osób, prawdopodobnie trzyosobowa, z godziny 17:59:29 grupka osób wychodzi zza transparentu, z godziny 17:59:38 grupka osób podchodzi do ulicy i jedna osoba wychodzi na ulicę wprost pod nadjeżdżający samochód, z godziny 17:59:40 są ujęte trzy stany, tj. grupka osób dociera do krawędzi ulicy, w tym momencie widoczne są w górnym prawym rogu światła nadjeżdżającego samochodu, następnie samochód dojeżdża do grupki osób i uderza w osobę na jezdni, z godziny z godziny 17:59:41 – samochód dojeżdża do części jezdni zasłoniętej transparentem, staje w miejscu zasłoniętym transparentem, na ulicy widać leżącą – między transparentem a wyswietlanym rokiem 2014 – osobę, z miejsca gdzie wcześniej stała wskazana grupka osób biegną w stronę leżącej dwie osoby., z godziny 17:59:48 do leżącej dociera pierwsza z biegnących dwóch osób, z miejsca zasłoniętego transparentem, z samochodu, wychodzi jedna osoba w ciemnym ubraniu i pochyla się nad leżącą osobą, z tego samego miejsca zasłoniętego transparentem wychodzą kolejne dwie osoby, robi się zbiegowisko.

Z nagrania wynikają zatem istotne okoliczności pozwalające ustalić przebieg zdarzenia, dowód ten stanowił zatem podstawę ustaleń. Wskazać należy, iż jest to dowód nieobarczony niedoskonałościami takimi, jak w przypadku dowodów osobowych, jest to dowód w obiektywny sposób ukazujący przebieg zdarzenia.

Po zdarzeniu zostały także przeprowadzone oględziny miejsca zdarzenia, sporządzony został protokół wraz ze szkicem, zważywszy na stosunkowo krótki odstęp czasu pomiędzy momentem zdarzenia a rozpoczęciem wypadku Sąd przyjął za tożsame warunki panujące na drodze w zakresie braku opadów, wskazać należy przy tym, iż zdarzenie zaistniało w dniu 15 lutego 2014 roku jeszcze w porze dziennej, zmierzch zaczynał się dopiero kilka minut po zdarzeniu, a oględziny rozpoczęto już w porze nocnej, o 18:10. Przedmiotowy protokół oględzin został sporządzony w sposób zgodny z obowiązującą w tym zakresie regulacją prawną, nie był kwestionowany w toku postępowania, brak też jest w sprawie dowodów wskazujących na jego nierzetelność, stąd też Sąd uznał ten dokument, wraz z jego załącznikami, za miarodajny co opisu miejsca zdarzenia i ujawnionych śladów.

Także po zdarzeniu funkcjonariusze policji dokonali oględzin samochodu prowadzonego przez oskarżonego w momencie zdarzenia, ten protokół także w ocenie Sądu, jako sporządzony w granicach kompetencji ustawowych, stanowił podstawę miarodajnych ustaleń.

W toku postępowania uzyskana została także opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej ustalająca stan techniczny samochodu uczestniczącego w wypadku drogowym, opinia ta w ocenie Sądu została sporządzona w sposób rzetelny, odpowiadający wiedzy specjalistycznej biegłego i jej wyniki Sąd przyjął za własne.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w przebiegu postępowania, uzyskane zostały trzy opinie biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych dla oceny przebiegu zdarzenia i odpowiedzialności karnej oskarżonego M. G.. Wskazać należy, iż te trzy opinie w swoich konkluzjach były różne. Pierwsza chronologicznie opinia jeszcze uzyskana na etapie postępowania przygotowawczego to opinia biegłego L. B., uzupełniona następnie przed Sądem, w świetle tej opinii wyłącznie po stronie oskarżonego leżały okoliczności prowadzące do zaistnienia wypadku, zaś znajdowanie się przez pokrzywdzoną w stanie nietrzeźwości nie miało wpływu na przebieg zdarzenia. Biegły tutaj całkowicie także pominął okoliczności wynikające z utrwalonego nagraniem monitoringu przemysłowego przebiegu zdarzenia.

Chronologicznie drugą jest opinia biegłego W. K., jednakże i ta opinia okazała się opinią niepełną i nie analizującą wszelkich aspektów zdarzenia wynikających z materiału dowodowego, biegły tu przyjął prędkość samochodu M. na poziomie niewielkiego przekroczenia maksymalnej dopuszczalnej prędkości i przez pryzmat takiej prędkości analizował wytworzenie sytuacji wypadkowej i przebieg wypadku. Do takiej oceny tej opinii Sąd doszedł po uzyskaniu w trybie przepisu art. 201 k.p.k. opinii trzeciego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, tj. opinii biegłego D. K..

W ocenie Sądu ta ostatnia opinia w sposób najpełniejszy analizuje przebieg zdarzenia objętego pkt I aktu oskarżenia, biegły w żaden sposób nie wykracza poza swoje kompetencje (wątpliwości obrony budziło stanowisko tegoż biegłego odnośnie opinii biegłego W. K., jednakże stanowisko biegły przedstawił na skutek zarzutów obrony co do poczynionych ustaleń w zakresie prędkości). W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, pełna i rzetelna, nie pomija żadnego ze

zgromadzonych dowodów obiektywnie przedstawiających przebieg zdarzenia, biegły analizuje sytuację wypadkową nie tylko pod względem zachowania pieszej, ale także zachowania oskarżonego, wskazuje też, kto wytworzył sytuację wypadkową, dlaczego i w jaki sposób zachowanie pieszej przyczyniło się do wypadku.

Wskazać przy tym należy, iż biegły D. K. przy opiniowaniu wykorzystał nie tylko swoją wiedzę i doświadczenie biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, ale także z zakresu fotografii kryminalistycznej i mechanoskopijnych badań pojazdów, co pozwoliło na wszechstronne przeanalizowanie przez biegłego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dotyczącego wypadku drogowego. Wskazać należy, iż w istocie najdonioślejsze znaczenie miało wskazane nagranie z monitoringu, pozwoliło ono nie tylko na ustalenie ruchu pieszej, sposobu poruszania się przez nią, ale także na ustalenie prędkości pojazdu prowadzonego przez oskarżonego w momencie zauważenia przez niego zagrożenia i reakcji na to zagrożenie, nadto prędkości tego pojazdu w momencie potrącenia, ocenę zachowania pieszej i kierowcy.

W ocenie Sądu opinia biegłego D. K. jest opinią pełną, rzetelną, w żaden sposób biegły nie wykracza poza materiał dowodowy w sprawie zgromadzony, z jej treści wynika iż to nie zeznania świadków czy wyjaśnienia oskarżonego stanowiły solidną podstawę do analizy, lecz właśnie owo nagranie z monitoringu, pozwalające na ustalenie ww. okoliczności i ustalenie, które z uczestników wytworzyło swoim zachowaniem sytuację wypadkową (oskarżony) i że także nie bez wpływu na zaistnienie wypadku było zachowanie pokrzywdzonej.

W sprawie także przeprowadzono dowody z zeznań świadków I. P., G. G. (1), R. Z., B. G., M. B., A. S. i z wyjaśnień oskarżonego.

W ocenie Sądu zeznania wskazanych świadków polegają na prawdzie z zastrzeżeniem co do zeznań P. S. i R. D. w zakresie stanu trzeźwości pokrzywdzonej (miała być tylko po jednym piwie) i jej zachowania przed wkroczeniem na jezdnię (że zachować się miała w sposób prawidłowy) oraz zeznań G. G. (1) w zakresie prędkości, z jaką prowadził samochód M. oskarżony. Zeznania tych świadków stanowiły zatem – z zastrzeżeniami poniżej przedstawionymi – miarodajną podstawę do dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego, każdy z tych świadków przedstawił swój udział w zdarzeniu w sposób odpowiadający jego roli w przebiegu zdarzeń, relacja każdego z nich przedstawiona została w sposób indywidualny, tzn. własnym językiem z przedstawieniem okoliczności zapamiętanych przez każdego.

P. S. i R. D. przedstawili zachowanie pokrzywdzonej tuż przed momentem wkroczenia na jezdnię jako spełniające wszelkie wymagania stawiane przekraczaniu jezdni przez pieszego. Tymczasem z nagrań monitoringu wynika, iż E. P. (1), jako piesza zamierzająca przejść przez jezdnię, tamtego dnia nie zachowała się w sposób prawidłowy, nie wykonała podstawowych czynności wymaganych od każdego pieszego przechodzącego przez jezdnię, a te czynności są wymagane nie tylko w sytuacji przekraczania jezdni przez pieszego poza obszarem przejścia dla pieszych, ale także w obrębie przejścia dla pieszych. Przypomnieć należy, iż te czynności wpajane są każdemu już od pierwszej klasy szkoły podstawowej, że przed przystąpieniem do przechodzenia przez jezdnię należy się zatrzymać, spojrzeć w lewą stronę, potem w prawo i znowu w lewo, dopiero wtedy – w sytuacji na to pozwalającej, tj. przy możliwości bezpiecznego wejścia na jezdnię i jej przejścia – można przystąpić do przekraczania jezdni w poprzek jezdni. Tych czynności E. P. (1) nie wykonała, nie dokonała zatem należytej obserwacji drogi, czy może bezpiecznie na wkroczyć na jezdnię. Z analizy przebiegu zdarzenia przeprowadzonej przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, D. K., wynika, że gdyby takiej obserwacji dokonała, to wówczas nie weszłaby na jezdnię wobec spostrzeżenia, że droga porusza się pojazd z nadmierną prędkością, na jej zachowanie także nie bez wpływu pozostała okoliczność znajdowania się w stanie pod wpływem alkoholu, na takie stwierdzenie pozwalają wyniki przeprowadzonych badań pobranych z ciała pokrzywdzonej krwi i płynu z gałki ocznej. Nie potrzeba żadnej specjalistycznej wiedzy, aby móc stwierdzić, że poziom 1,8 promila alkoholu we krwi nie powstał wskutek spożycia jednego piwa stosunkowo krótko przed potrąceniem.

W ocenie Sądu także częściowo wiarygodnymi są zeznania świadka G. G. (1), gdyż świadek ten nieprawdziwie wskazał prędkość, z jaką poruszał się samochód prowadzony przez oskarżonego.

Zeznania M. P. Sąd pominął, gdyż świadek w istocie przedstawiła krąg osób najbliższych zmarłej pokrzywdzonej, nie posiadała własnej wiedzy odnośnie przebiegu zdarzenia.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego M. G. częściowo polegają na prawdzie, tzn. w zakresie przedstawienia przez oskarżonego prowadzenia ww. samochodu, potrącenia pieszej, jednakże nie odpowiadają prawdzie w zakresie przedstawienia przez oskarżonego prędkości, z jaką poruszał się prowadzonym przez siebie samochodem, także mijają się z prawdą odnośnie zaprzeczania wcześniejszego spożycia amfetaminy.

Wskazać należy, iż prędkość pojazdu prowadzonego przez oskarżonego w momencie zauważenia przez oskarżonego zagrożenia wynikającego ze znalezienia się przez piesza E. P. (1) na jezdni (85 km/h) i prędkość tego pojazdu w momencie potrącenia pieszej (68 km/h) zostały wyliczone przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych D. K. w oparciu o uzyskane w sprawie nagranie z monitoringu obrazujące przebieg zdarzenia. Te wielkości są znacznie wyższe niż prędkość podawana przez oskarżonego. Wskazać także należy, iż w przypadku rzeczywistego poruszania się z taką prędkością jak podawana przez oskarżonego, to do wypadku w ogóle by nie doszło, gdyż E. P. (1) zdążyłaby przejść przez ten pas jezdni, którym poruszał się oskarżony, zdążyłaby dotrzeć do wysepki rozdzielającej. Przypomnieć należy, iż piesza została uderzona lewym przednim bokiem samochodu, co pozwala na stwierdzenie w tym miejscu, że zdążyła już przejść pewien odcinek przejścia dla pieszych, do potrącenia nie doszło w momencie wejścia przez nią na jezdnię (samochód prowadzony przez oskarżonego znajdował się wówczas około 38m od pieszej). Podobnie w ocenie Sądu nie polegają na prawdzie twierdzenia oskarżonego, że w jego organizmie nie było i nie mogło być amfetaminy. Wynik przeprowadzonego badania jest jednoznaczny, obecność tego środka odurzającego została stwierdzona. Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika niezbicie, iż wprawdzie amfetamina jako środek medyczny znajduje się w niektórych preparatach medycznych, lecz ich stosowanie zgodnie z zaleceniami lekarskimi nie powoduje takich stężeń jak te stwierdzone u oskarżonego (nadto żaden z leków przyjmowanych przez oskarżonego takiego związku nie zawiera, co biegły wskazał na etapie postępowania sądowego w ustnej opinii uzupełniającej), zaś w ogólnie dostępnych środkach leczniczych nie znajduje się amfetamina, mogą natomiast znajdować się niewielkie ilości pochodnych chemicznie amfetaminy, jednakże badanie krwi osób przyjmujących tego rodzaju środki nie wykaże obecności amfetaminy w ich organizmie.

W zakresie oceny wyników badania krwi oskarżonego na obecność środków odurzających w toku postępowania przeprowadzony został dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Odpowiedzieć w tym miejscu należy, dlaczego Sąd oparł się częściowo na opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dla dokonania oceny, czy oskarżony znajdował się w stanie po użyciu czy w stanie pod wpływem środka odurzającego.

Ponad wszelką wątpliwość u oskarżonego stwierdzono obecność amfetaminy na poziomie 0,46 ng/ml, jest to zawartość amfetaminy we krwi pobranej od oskarżonego około godziny po potrąceniu.

Powszechnie wiadomym jest iż amfetamina jest środkiem wpływającym na centralny układ nerwowy, w odczuciu subiektywnym daje osobie jej używającej poczucie pewności siebie, prowadzi do wyostrenia postrzegania bodźców słuchowych czy wzrokowych, jednakże w istocie prowadzi do upośledzenia, a nawet zniesienia, prawidłowych funkcji myślowych, analizy i oceny sytuacji, zatem prowadzić może do nieadekwatnych i niebezpiecznych reakcji, ma wpływ na sprawność psychomotoryczną kierowcy, oprócz wzmożonego samopoczucia znosi początkowo zmęczenie, jednakże następnie powoduje wyraźne osłabienie, powoduje także że kierowca jest nadpobudliwy, ma skłonność do brawurowej jazdy z bardzo dużą prędkością. Amfetamina jest środkiem psychotropowym w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i stanowi jednocześnie środek odurzający w rozumieniu przepisów art. 178 k.k. i art. 178a § 1 k.k. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 lutego 2006 roku wydanej w sprawie I KZP 36/06).

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd dysponował wyłącznie wynikami badań krwi przeprowadzonych w odniesieniu do próbek pobranych od oskarżonego o godzinie 18:10, w dacie zdarzenia stosowne przepisy ustawowe czy podustawowe nie przewidywały możliwości dwukrotnego pobierania krwi dla celów określonych badań w określonych

odstępach czasu, nie przewidywały także pobrania próbek innych materiałów biologicznych z ciała oskarżonego dla przeprowadzenia badań na zawartość środków odurzających. Od oskarżonego pobrana została zatem jednorazowo krew, rozdzielona następnie do dwóch fiolek, które zostały od razu odpowiednio zabezpieczone w pakiecie, po czym krew ta została poddana badaniom chemicznym i badanie to wykazało zawartość amfetaminy na poziomie 46 ng/ml.

Oprócz tych wyników Sąd także dysponował zeznaniami świadków opisujących zachowanie oskarżonego bezpośrednio po zdarzeniu, także oskarżony został poddany badaniom lekarskim bezpośrednio przed pobraniem od niego krwi dla celów badania na zawartość środków odurzających, lekarz nie stwierdził rozszerzonych źrenic czy zaburzeń równowagi bądź innych upośledzeń funkcji układu nerwowego.

Żaden z tych dowodów nie pozwala na przyjęcie, aby zachowanie oskarżonego w momencie potrącenia czy bezpośrednio po potrąceniu było nienaturalne, aby był on pobudzony, miał świetne samopoczucie, podwyższoną aktywność psychoruchową.

Wprawdzie jednym ze skutków zażywania amfetaminy przez kierujących pojazdami jest brawurowa jazda i znaczne przekraczanie prędkości, jednoakże w ocenie Sądu samo przekroczenie przez oskarżonego maksymalnej administracyjnie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym w porze dziennej nie pozwala przyjąć, że taki sposób prowadzenia samochodu z taką nadmierną prędkością to skutek znajdowania się przez oskarżonego pod wpływem amfetaminy. Wskazać należy na fakt powszechnie znany – w znacznej większości polscy kierowcy nie przestrzegają przepisów dotyczących maksymalnej dozwolonej prędkości, czy to w obszarze zabudowanym czy poza nim, prowadzą swoje samochody czy inne pojazdy z taką prędkością, jaką sami uważają za bezpieczną, częstokroć przeceniając swoje umiejętności kierowcy i źle oceniając sytuację na drodze, a dokonywana przez odpowiednie służby kontrola prędkości tylko na moment spowoduje jazdę z prędkością bezpieczną, tj. maksymalnie dozwoloną na danym odcinku drogi. Niestety, także w terenie zabudowanym kierowcy dopuszczają się takiej jazdy z prędkością przekraczającą, czasami nawet znacznie, maksymalną dozwoloną prędkość, urządzają sobie wyścigi w obszarze zabudowanym, zapominając że ograniczenie prędkości w obszarze zabudowanym ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa przede wszystkim pieszym uczestnikom ruchu drogowego, także w sytuacji przekraczania jezdni i to bez względu na to, czy pieszy chce przekroczyć jezdnię w obszarze przejścia dla pieszych czy poza takim wyznaczonym miejscem.

W ocenie Sądu zatem samo przekroczenie przez oskarżonego prędkości nie oznacza znajdowania się w stanie pod wpływem środka odurzającego, że prowadził ww. samochód w stanie odurzenia amfetaminą.

Biegły z zakresu medycyny sądowej w opinii z dnia 27 czerwca 2014 roku znajdującej się w aktach sprawy na k. 146-147 dokonał interpretacji uzyskanych wyników badania krwi oskarżonego, wskazał wyraźnie iż amfetamina obecna w organizmie ludzkim w takim stężeniu jak na poziomie 46 ng/ml odpowiada znajdowaniu się przez człowieka w stanie po użyciu alkoholu, odpowiada zawartości 0,5 promila alkoholu we krwi. Jest to zatem inny stan niż z stan pod wpływem środka odurzającego.

W kolejnej opinii, także z dnia 27 czerwca 2014 roku (k. 153), która wpłynęła do Prokuratury Rejonowej w Ś. w dniu 30 czerwca 2014 roku, biegły już przedstawia, że oskarżony z całą pewnością w chwili wypadku znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego, gdyż amfetamina w jego organizmie znajdowała się w stanie przewyższającym wartość 50 ng na mililitr, takie stanowisko i taka ocena biegłego – co okazało się w toku postępowania sądowego w sytuacji składania przez biegłego opinii uzupełniających k. 434-439 – nie znajduje żadnego potwierdzenia w aktualnej wiedzy specjalistycznej, gdyż nie są i nie były prowadzone jakiegokolwiek badania naukowe mające na celu ustalenie czasu eliminacji amfetaminy z organizmu, nie ma możliwości wyliczenia retrospektywnego i ustalenia poziomu amfetaminy w organizmie ludzkim choćby na godzinę przed badaniem. Sądowi znane jest stanowisko wyrażone przez autorów publikacji „Stan „pod wpływem substancji odurzających lub psychotropowych” – porównanie wyników badań toksykologicznych z oceną lekarską w materiałach (...) w K.”, że „wobec trudności w obiektywnej ocenie stanu osoby w momencie zdarzenia drogowego przyjąć należy (...) zasadę, iż oznaczenie we krwi substancji kontrolowanej w postaci aktywnej niezależnie od oznaczonego stężenia we krwi i wyniku badania lekarskiego potwierdza stan „pod wpływem środka odurzającego” (A.. (...). Sąd. K., 2011, LXI, 35-42).

Z powyższego względu Sąd przyjął, za stan odpowiadający zawartości amfetaminy w czasie czynów objętych aktem oskarżenia znajdował się na poziomie wykrytym przeprowadzonymi badaniami pobranej od oskarżonego próbki krwi. Przyjmując zatem za opinią biegłego z k. 146-147, iż stężenie amfetaminy na poziomie 46 ng/ml w organizmie ludzkim odpowiada stanowi po użyciu środka odurzającego, tj. środka działającego podobnie do alkoholu, a wobec braku podstaw do dokonywania wyliczeń retrospektywnych – że taki był też poziom tego środka odurzającego w organizmie oskarżonego w momencie zdarzeń.

W toku postępowania uzyskano opinię biegłych lekarzy psychiatrów, w ocenie Sądu i ta opinia została sporządzona zgodnie ze wskazaniami wiedzy specjalistycznej biegłych i doświadczeniem zawodowym, jest opinią pełną, z tego też względu jej wyniki Sąd przyjął za własne.

Za podstawę ustaleń posłużyły także wyniki badań przeprowadzonych przez (...) Spółkę z o.o. we W.. Z relacji J. M. i A. K. wynika, iż badania te – wobec pozytywnego wyniku na obecność amfetaminy – zostały powtórzone i każdorazowo przyniosły wynik zawartości amfetaminy na poziomie 0,46 ng/ml.

Przechodząc do karnoprawnej oceny zachowania oskarżonego, zdaniem Sądu z uwagi na wyniki postępowania dowodowego nie sposób przyjmować, iż oskarżony M. G. krytycznego dnia dopuścił się czynu z art. 178a § 1 k.k., który miał polegać na prowadzeniu samochodu osobowego w stanie pod wpływem środka odurzającego, nadto nie sposób także przyjmować, że także w czasie zdarzenia stanowiącego wypadek drogowy określony przepisem art. 177 § 2 k.k. znajdował się w takim samym stanie.

Jak już wyżej wskazano, a co wynika z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu medycyny sądowej złożonej przed Sądem, nie jest możliwym określenie tempa eliminacji takiego narkotyku jak amfetamina z organizmu ludzkiego, takich badań nie przeprowadzono. Nie można zatem ustalać w sposób pewny i niepodważalny, jaki był poziom amfetaminy w organizmie oskarżonego i czy był to poziom odpowiadający znajdowaniu się po użyciu czy odpowiadający stanowi znajdowania się pod wpływem środka odurzającego. Jak już wskazano, żaden z dodatkowych dowodów, w tym wyniki badania lekarskiego poprzedzającego pobranie krwi, nie pozwalają na przyjęcie, że na około godziny przed pobraniem krwi oskarżony znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego, czyli innymi słowy, że był odurzony amfetaminą. W szczególności w żaden sposób nie są weryfikowalne twierdzenia biegłego, że z całą pewnością u M. G. poziom amfetaminy w momencie potracenia przekraczał 50 ng/ml. Biegły sam wskazał o co należy jeszcze raz w tym miejscu podkreślić – że badania tego typu nie były i nie są prowadzone, nie jest zatem znane tempo eliminacji amfetaminy z organizmu i w konsekwencji nie można w ocenie Sądu przeprowadzać tego typu wnioskowania, zwłaszcza że – co także jest okolicznością powszechnie znaną – amfetamina z organizmu jest eliminowana nawet do 72 godzin po spożyciu (przez taki czas jest wykrywalna w moczu), ale i to nie oznacza że przez ten okres powoduje stan odurzenia u osoby, która ją zażyła.

Sąd zatem przyjął, że oskarżony M. G. krytycznego dnia dopuścił się przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., zaś drugi z czynów mu zarzucanych aktem oskarżenia stanowił wykroczenie z art. 87 § 1 k.w.

Przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. może zostać popełnione zarówno przez działanie, jak i zaniechanie. ma też charakter materialny, a do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania wypadku, w którym inna osoba poniosła śmierć albo ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym to ujęte w odpowiednich przepisach zasady określające sposób korzystania z ruchu; są to zarówno reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację, jak i reguły nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie ma sprecyzowanego przepisu.

W ruchu drogowym są skodyfikowane ogólne oraz szczególne zasady bezpieczeństwa. Ogólne zasady odnoszą się z reguły do wszystkich sytuacji, zaś szczególne do określonych zachowań lub manewrów. Do pierwszych, które mają zasadnicze znaczenie dla bezpieczeństwa w ruchu, należy zaliczyć zasadę ostrożności, ograniczonego zaufania i prędkości bezpiecznej, a do drugich - te, które określają sposób zachowania się w określonych sytuacjach, np. zasadę pierwszeństwa na skrzyżowaniu, zasady dotyczące wyprzedzania, cofania (R.A. Stefański, Przepisy przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2000, s. 236-237). Przepisy regulujące ruch drogowy także zasadę szczególnej ostrożności ustanawiają w sytuacji zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych.

Sąd zatem uznał oskarżonego M. G. za winnego tego, że w dniu 15 lutego 2014 roku w Ś. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przekroczył maksymalną dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym obowiązującą w porze dziennej, prowadząc ten samochód z prędkością około 85 km na godzinę, i przy zbliżaniu się do wyznaczonego znakiem D-6 przejścia dla pieszych z taką nadmierną, niedostosowaną do warunków jazdy i niebezpieczną prędkością nie zachował bezpiecznej prędkości i szczególnej ostrożności wymaganej przy zbliżaniu się do wyznaczonego odpowiednimi znakami drogowymi przejścia dla pieszych i nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że potrafił E. P. (1), pieszą znajdującą się w obrębie tego przejścia dla pieszych, która wskutek potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych na kończynie dolnej lewej ze złamaniem w zakresie kolana lewego i kości podudzia lewego, rany tłuczonej na głowie ze złamaniem kości czaszki i z wgłobieniem fragmentów kości do jamy czaszki z uszkodzeniem tkanki mózgowej, podbiegnięć krwawych na powłokach miękkich czaszki, licznych złamań kości podstawy i sklepienia czaszki, stłuczenia i uszkodzenia mechanicznego mózgu, wylewu podpajęczynówkowego i do komór bocznych mózgu oraz otarcia naskórka na kończynie dolnej lewej i tułowi po stronie lewej, a uszkodzenia mózgu spowodowały zatrzymanie krążenia i oddychania, skutkiem czego piesza E. P. (1) poniosła śmierć na miejscu.

W ocenie Sądu oskarżony m. G., postępując w sposób wyżej opisany, zrealizował ustawowe znamiona występku z art. 177 § 2 k.k., jego zachowanie było nieumyślnym, gdyż nie zachował ostrożności wymaganej od każdego kierującego w ruchu drogowym, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć.

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie przesłanki określone przepisem art. 53 k.k., jednocześnie zastosował w oparciu o przepis art. 4 § 1 k.k. przepisy obowiązujące w dacie czynu popełnionego przez oskarżonego, uznając że są one względniejsze dla oskarżonego, choćby właśnie w możliwości zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Przedstawione wyżej okoliczności zdarzenia spowodowały, że Sąd uznał za wystarczające i odpowiednie wymierzenie oskarżonemu M. G. kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 (pięciu) lat próby. Jak już wyżej wskazano, zdarzenie objęte niniejszym postępowaniem niosło za sobą nieodwracalne skutki, żadne działania oskarżonego nie zmienią tego, co się stało, że życie straciła młoda kobieta. Okoliczności wypadku nie pozwalają jednakże na uznanie, że oskarżony powinien otrzymać karę surowszą, choćby bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, nie mówiąc już o wymiarze przekraczającym ustawowy próg dla możliwości sięgnięcia po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia jej wykonania, oczywiście ustawowy próg obowiązujący zgodnie z przepisami stosowanymi w świetle art. 4 § 1 k.k., zwłaszcza że – co wynika z opinii biegłego D. K. – wprawdzie to oskarżony wytworzył sytuację wypadkową, jednakże nie bez wpływu na zaistnienie wypadku pozostawało zachowanie pokrzywdzonej, która nie dokonawszy uprzedniej odpowiedniej obserwacji sytuacji na drodze, weszła na jezdnię, chociaż zauważalnym dla niej powinno być, że z jej lewej strony nadjeżdża samochód poruszający się z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną i że niebezpiecznym jest wkraczanie na jezdnię w tamtym momencie.

W ocenie Sądu celowym było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, tj. pojazdów mechanicznych, do prowadzenia których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii B, przez okres 2 (dwóch) lat.

W ocenie Sądu, zważywszy na przedstawione wyżej okoliczności zdarzenia, zostały spełnione przesłanki określone przepisem art. 42 § 1 k.k. dla zastosowania takiego zakazu, z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 lipca 2014 roku do dnia 09 grudnia 2015 roku i na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu posiadanego prawa jazdy do Starostwa Powiatowego w Ś. w terminie 7 dni, licząc od daty prawomocności wyroku.

W oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł na rzecz M. P. kwotę 5000,- zł tytułem częściowego zadośćuczynienia. Wskazać należy, iż w toku postępowania nie został zgromadzony materiał dowodowy, który by pozwolił na pełną ocenę krzywdy, jakiej doznała M. P. wskutek poniesienia przez jej córkę śmierci w wypadku drogowym spowodowanym przez oskarżonego. Nadmienić także należy – co Sądowi wiadomo z urzędu, że toczy się odrębne postępowanie o zadośćuczynienie.

Sąd nie podzielił propozycji prokuratora także w odniesieniu do karnoprawnej oceny zachowania oskarżonego objętego drugim z czynów zarzucanych oskarżonemu.

Jak już wyżej przedstawiono, Sąd nie zgodził się z zapatrywaniem oskarżyciela publicznego, że prowadzenie przez oskarżonego krytycznego dnia w sytuacji spowodowania wypadku drogowego przedmiotowego pojazdu odbyło się w stanie pod wpływem środka odurzającego, a przyczyny, dla których Sąd zajął takie stanowisko, pozostają aktualne i przy tym czynnie opisanym przez prokuratora jako wypełniającym ustawowe znamiona występku z art. 178a § 1 k.k.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do niebudzącego wątpliwości i niepodważalnego przyjmowania, że w momencie prowadzenia samochodu w okresie objętym zeznaniami świadka G. G. (1) i I. P. oskarżony był odurzony amfetaminą.

Zachowanie oskarżonego polegało jednakże na tym, iż prowadził on samochód osobowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie po użyciu amfetaminy, tj. środka podobnie działającego do alkoholu, posiadając zawartość amfetaminy we krwi na poziomie 46 ng/ml, oraz że czyn stanowił wykroczenie z art. 87 § 1 k.w., a wobec przedawnienia karalności tego czynu postępowanie na podstawie art. 6 § 1 pkt 4 k.p.w. umorzył.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził:

- a. od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. P. kwotę 4296 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- b. od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł (trzysta) tytułem opłaty karnej oraz kwotę 6258,96 zł (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem części wydatków, tj. wydatków związanych z opinią biegłego D. K., zaliczając wydatki w pozostałej części na rachunek Skarbu Państwa.